

*Sygn. akt VI ACa 686/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 13 grudnia 2013 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Stefańska*

*Sędzia SA – Irena Piotrowska*

*Sędzia SO (del.) – Marcin Strobel (spr.)*

*Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Murawska*

*po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2013r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa W. K.*

*przeciwko (...) Bank S.A. w W.*

*o ochronę dóbr osobistych*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 4 stycznia 2013 r.*

*sygn. akt III C 456/11*

*oddala apelację.*

Sygn. akt VI ACa 686/13

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 26 kwietnia 2011 r. powód W. K. wnosił o zobowiązanie pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. do:

1. poprawienia w Biurze (...) z siedzibą w W. nierzetelnych, nieprawdziwych i ukazujących go, jako nierzetelnego kredytobiorcę, a także podważających jego wiarygodność i naruszających dobra osobiste danych, dotyczących umowy o kredyt nr (...) z dnia 30 grudnia 2003r., poprzez trwałe usunięcie informacji o rzekomo istniejącym saldzie należności wymaganych i liczbie dni opóźnienia;
2. złożenia na piśmie oświadczenia woli o treści: (...) Bank S.A. z siedzibą w W. potwierdza, że W. K. legitymujący się dowodem osobistym nr (...), PESEL (...) zamieszkały, (...)-(...) P., przy ul. (...), prawidłowo i w terminie spłacał zadłużenie wynikające z umowy o kredyt nr (...) z dnia 30 grudnia 2003 i nie posiadał z tego tytułu nigdy zaległości, zaś podane wcześniej informacje do Biura (...) z siedzibą w W., dotyczące w/w umowy były nieprawdziwe" i jego przesłania listem poleconym do Biura (...), ul. (...), (...)-(...) W.;
3. opublikowania na łamach Gazety (...), na pierwszej stronie wydania, w formacie nie mniejszym niż 10 cm x 15 cm i umieszczenie przez okres 7 dni, na głównej stronie internetowej (...), oświadczenia o następującej treści: (...) Bank S.A.

z siedzibą w W. przeprasza Pana W. K. zamieszkałego w P. za obraźliwe, nieprawdziwe, uwłaczające dobremu imieniu i czci, jak też godzące w jego prywatność, zamieszczone w Biurze (...) z siedzibą w W. informacje o zaległościach wobec (...) Bank S.A. oraz za przetwarzanie bez zgody Pana W. K., a przy tym niezgodnie z umową kredytową, danych osobowych Pana W. K. i bezprawnego zlecenia windykacji firmom windykacyjnym", po uprzednim powiadomienia powoda listem poleconym o terminie publikacji ogłoszenia;

4. do niezwłocznego zwrotu weksli wraz z deklaracjami wekslowymi, dotyczących przedmiotowej umowy kredytowej.

Ponadto powód wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 lipca 2011 r. pozwany wnosił o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 4 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda W. K. na rzecz (...) Bank S. A. z siedzibą w W. kwotę 1 591,66 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 377,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nakazując pobrać od W. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 122,12 zł tytułem wynagrodzenia biegłego.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 30 grudnia 2003 r. powód W. K. zawarł z (...) Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. umowę o kredyt złotowy, indeksowany kursem USD nr (...), na kwotę 7 838,14 USD.

Wypłata kredytu nastąpiła w złotych polskich, według kursu kupna waluty indeksacyjnej, określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych”, obowiązującej w dniu zawarcia umowy kredytowej. Kurs ten wyniósł wówczas 3,67 zł.

Na dzień podpisania umowy stan kredytu wynosił 7 838,14 USD -stanowiące kapitał i 2 579,19 USD - stanowiące odsetki od kapitału, co dawało łączną kwotę 10 417,33 USD.

Splata zobowiązań kredytowych miała następować w złotych polskich. Bieżąca wysokość zobowiązania kredytowego ustalana była, jako równowartość wymaganej spłaty, wyrażonej w walucie indeksacyjnej (USD), po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży waluty w dniu wpływu należności do banku. Kredytobiorca miał prawo spłacić kredyt przed terminem. W przypadku zamiaru dokonania takiej spłaty, zobowiązany był wystąpić do banku z wnioskiem o zmianę harmonogramu spłat, określając sposób zarachowania wpłaconej kwoty. Spłata kredytu winna nastąpić w terminie przewidzianym dla spłaty kolejnej raty, a o zamiarze spłaty kredytobiorca miał poinformować bank 3 dni wcześniej.

Wszelkie wpłaty bez złożenia uprzedniego wniosku, traktowane były, jako nieoprocentowany depozyt, indeksowany kursem waluty obowiązującym w dniu wpływu wpłaty do banku, który podlegał zaliczeniu na spłatę rat w terminach wymagalności określonych w harmonogramie spłat.

Ostatnia rata kredytu przypadała na dzień 5 stycznia 2012 r.

W zawartej przez strony umowie, kredytobiorca wyraził zgodę, na windykację przypadających kredytodawcy należności, przez jedną z dwóch spółek - (...) Sp. z o. o. w K. lub (...) Sp. z o. o. w K.. W przypadku zaś zaistnienia okoliczności przyszlých, nie przewidzianych umową, bank miał prawo zlecić windykację innemu podmiotowi, o czym kredytobiorca winien zostać powiadomiony listem poleconym, bez konieczności aneksowania umowy.

Zgodnie z regulaminem kredytowania sprzedaży ratalnej pojazdów, bank obowiązany był zawiadomić kredytobiorcę o dokonanej zmianie oprocentowania, przesyłając mu listem poleconym nowy harmonogram spłat, wiążący po upływie 14 dni od wysłania na wskazany przez niego adres. Podobną procedurę przewidziano w przypadku zmiany stopy procentowej, skutkującej zwiększeniem stopy procentowej określonej w umowie. W przypadku braku zgody na zmianę stawki oprocentowania, kredytobiorca miał prawo rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym, pod warunkiem uprzedniej spłaty całości zadłużenia.

Pismem z dnia 14 listopada 2008 r. pozwany poinformował powoda o niesłusznie pobranych odsetkach należnych, karnych i kosztach upomnień oraz stwierdził, iż na koncie powoda figuruje nadpłata w kwocie 92,69 USD. Jednocześnie poinformował powoda, iż całkowita kwota spłaty na dzień 14 listopada 2008 r. wynosi 3 673,55 USD. Pozwany zobowiązał się także do zaktualizowania zapisu zamieszczonego w Biurze (...), zawierającego nieprawdziwe dane i przeprosił powoda za zaistniałą sytuację. Do pisma pozwany dołączył nowy harmonogram spłat kredytu, z uwagi na zmianę (podniesienie), wysokość stopy procentowej, co miało wpływ na wysokość rat kredytu.

W dniu 13 listopada 2008 r. pozwany bank zlecił usunięcie z Biura (...) danych o przeterminowanym zadłużeniu powoda, a korekta tych danych dokonana została w dniu 10 grudnia 2008 r.

W oświadczeniu z dnia 1 grudnia 2008 r. powód nie wyraził zgody na dalszą spłatę kredytu, według zmienionej stawki oprocentowania i wyjaśnił, że spłacił pozostały kredyt w kwocie 11 037,81 zł, podając sposób wyliczenia tej kwoty.

Pismem z dnia 4 grudnia 2008 r. pozwany bank powiadomił powoda, iż dokonana przez niego wpłata nie wystarcza na pokrycie całości zobowiązania kredytowego, a brakująca kwota całkowitej spłaty kredytu wynosi na dzień 1 grudnia 2008 r. - 77,14 USD.

Powód nie dokonał spłaty w/w należności, co skutkowało powstaniem zaległości przeterminowanej, od której bank naliczał dalsze podwyższone odsetki.

Powstanie powyższej zaległości spowodowało ponowne umieszczenie w Biurze (...) danych dotyczących zadłużenia powoda.

W ramach windykacji w/w należności, pozwany przekazał dane dotyczące zadłużenia powoda innym firmom windykacyjnym, aniżeli przewidziane w § 9 ust. 2 zawartej przez strony umowy, które w dniach 23 kwietnia 2010 r., 7 stycznia 2011 r., 17 maja 2011 r., 23 września 2011 r. i 17 października 2011 r., skierowały do powoda wezwania do zapłaty zaległych należności.

Z uwagi na istniejącą w Biurze (...) informację, dotyczącą zadłużenia, powód spotykał się z wielokrotną odmową udzielenia mu produktów kredytowych przez inne banki.

Pismami z dnia 2 listopada 2010 r. i 11 lutego 2011 r. powód wezwał pozwanego do usunięcia wpisów w Biurze (...) i opublikowania przeprosin oraz zwrotu weksli.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, iż zgłoszone przez powoda żądanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zasadności umieszczenia w Biurze (...), danych dotyczących zadłużenia powoda, na dzień 1 grudnia 2008 r. Sąd Okręgowy uznał, iż nie godząc się na podwyższenie stopy procentowej i decydując się na spłatę pozostałej części kredytu, powód kierował się treścią pisma banku z dnia 14 listopada 2008 r., które informowało go, iż do spłaty pozostała kwota 3 673,55 USD, zaś na jego rachunku znajduje się również nadpłata w kwocie 92,69 USD. Wyliczając samodzielnie należność pozostałą do spłaty, powód miał zatem prawo, uwzględnić tę nadpłatę, co doprowadziło do uznania przez niego, że pozostała do spłaty należność obejmuje kwotę 3 593,04 USD (3577,30 USD - kapitał + 108,43 USD - pełna kwota raty za grudzień 2008 r. = 3 685,73 USD - 92,69 USD nadpłaty = 3 593,04 USD).

Pomimo poinformowania pozwanego o sposobie wyliczenia w/w kwoty, ten pismem z dnia 4 grudnia 2008 r. poinformował powoda, iż wpłacona kwota nie jest wystarczająca do spłaty kredytu, nie przedstawiając jednak prawidłowego wyliczenia tej należności. Termin całkowitej spłaty kredytu, zgodnie z umową stron, przypadał zaś najwcześniej na dzień 5 grudnia 2008 r. i na tą datę winno nastąpić przeliczenie jego wartości na złote.

Zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez biegłego, w konsekwencji nieprawidłowej informacji udzielonej powodowi i dokonanej w oparciu o nią wcześniejszej spłaty, powód posiadał na dzień 1 grudnia 2008 r. zadłużenie w pozwanym banku w wysokości 77,14 USD. Zadłużenie to nie zostało jednak przez powoda zawinione, lecz wynikało z uprzednich

niewłaściwych działań pozwanego, w tym nieuzasadnionego uznania, iż powód posiada należności przeterminowane. Oprócz pisma z dnia 14 listopada 2008 r. pozwany nie skierował bowiem do powoda żadnego zawiadomienia zawierającego wyliczenie należnej spłaty, co w związku z treścią pisma powoda z dnia 1 grudnia 2008 r. winien był uczynić.

Takie niewłaściwe działanie pozwanego nie uzasadnia jednak żądania pozwu, albowiem wskazane przez powoda oświadczenie oraz tekst przeprosin, w istocie odnoszą się do braku zadłużenia powoda, które ten na dzień 1 grudnia 2008 r., posiadał we wskazanej wyżej wysokości.

Oświadczenie, w zakresie przeprosin, mogłaby nawiązywać natomiast do działania pozwanego, jako profesjonalisty i instytucji zaufania publicznego, lecz tak daleka ingerencja w treść oświadczenia, stanowiłaby zdaniem Sądu Okręgowego zmianę powództwa.

Odnosząc się do pozostałych żądań pozwu, Sąd Okręgowy wskazał, iż żądanie zobowiązania pozwanego do usunięcia informacji o zadłużeniu powoda z Biura (...) oraz żądanie wydania zabezpieczających należności kredytowe weksli, nie może zostać uwzględnione albowiem do dnia wyrokowania powód nie spłacił kredytu.

Uzasadniając orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Okręgowy powołał się na regulację przepisu art. 98 k.p.c.

Apelację od powołanego wyżej wyroku, wywiódł powód W. K., zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 23 k.c. w związku z art. 24 k.c. i art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 47 Konstytucji, poprzez przyjęcie, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda pomimo, iż Sąd I instancji nie rozważył wszystkich okoliczności, podczas gdy dobra osobiste powoda zostały wielokrotnie naruszone, w szczególności poprzez przekazywanie danych osobowych powoda firmom windykacyjnym, wbrew zapisom umowy kredytowej oraz bezprawnego i nieprawdziwego wpisu informacji o zadłużeniu powoda w Biurze (...),

- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie,

- art. 585 k.c. w związku z art. 457 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy przepisy te mają charakter bezwzględnie obowiązujący, a zatem wszystkie postanowienia mające na celu ich ograniczenia są nieważne;

2. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 321 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, braku możliwości zmodyfikowania treści oświadczenia i przeprosin zawartych w pkt. 2 i 3 pozwu,

- art. 217 k.p.c. w związku z art. 227 i 232 k.p.c. polegające na pominięciu istotnych dla sprawy okoliczności i przeprowadzeniu postępowania dowodowego z całkowitym pominięciem wszystkich wnioskowanych przez powoda dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego oddalenia powództwa w całości,

- art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 i art. 316 § 1 k.p.c. polegające na sporządzeniu uzasadnienia wyroku niespełniającego ustawowych wymogów oraz wydanie wyroku bez uwzględnienia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, jak również przez pominięcie lub nierozważenie istotnych dla sprawy okoliczności, a mianowicie:

a) braku wskazania w uzasadnieniu wyroku, jakim dowodom i w jakiej części Sąd dał wiarę oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej,

b) na jakich dowodach oparł się Sąd i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej uznając, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie,

c) niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem zapisów łączącej strony umowy oraz regulaminów,

d) pominięcie wnioskowanego przez powoda dowodu z opinii biegłego, powołanego na okoliczność ustalenia, jaką kwotę odsetek oraz pobranej prowizji powinien zwrócić powodowi pozwany bank, skoro powód spłacał raty znacznie wcześniej, a do chwili obecnej pozwany nie zwrócił powodowi zarówno odsetek za wcześniejszą spłatę kredytu, jak i części pobranej prowizji,

e) wniosku dowodowego złożonego na piśmie z dnia 18 października 2011 r.,

f) zapisów postanowień w § 3 ust. 5 i 6 umowy kredytowej nr (...) wskazujących, że pozbawienie powoda zwrotu odsetek z tytułu wcześniejszej spłaty i prowizji za wcześniejszą spłatę kredytu, jest klauzulą abuzywną i narusza treść art. 585 k.c.,

g) zapisów § 8a, § 9, § 16, § 17 umowy o kredyt nr (...) z dnia 30 grudnia 2003r., na które powód wielokrotnie się powoływał,

h) zapisów treści § 21, § 26, § 27, § 28, § 34 regulaminu kredytowania sprzedaży ratalnej pojazdów, na które powód wielokrotnie się powoływał;

3. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na dowolnym i nieuzasadnionym przyjęciu, że:

a) powód na dzień 1 grudnia 2008r. posiadał wobec pozwanego banku zadłużenie, podczas gdy Sąd Okręgowy w Warszawie w ogóle nie ustalił, ani nie wypowiedział się, co do wniosku dowodowego powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, na okoliczność ustalenia, jaką kwotę odsetek i prowizji powinien zwrócić powodowi pozwany bank, a dopiero wówczas uprawniony był do ustalenia, czy powód posiadał zadłużenie wobec pozwanego banku,

b) od powoda należało zasądzić na rzecz pozwanego kwotę w wysokości 1 591,66 zł oraz dodatkowo pobrać na rzecz Skarbu Państwa kwotę w wysokości 122,12 zł tytułem wynagrodzenia biegłego, podczas gdy łączna kwota wynagrodzenia biegłego przyznana przez Sąd Okręgowy w Warszawie, postanowieniami z dnia 4 kwietnia 2012 r. i 30 maja 2012 r. wynosiła 1 241,20 zł, a zatem stanowiła kwotę niższą od zasądzonej;

4. błąd logiczny w rozumowaniu, polegający na:

- przyjęciu, że powód na dzień 1 grudnia 2008 r. posiadał wobec pozwanego banku zadłużenie, podczas gdy zgodnie z zapisami § 3 ust 5 umowy kredytowej, wcześniejsze wpłaty miały być zaliczane na spłatę rat w terminach wymagalności określonych harmonogramem. Tym samym skoro umowa kredytowa nie została rozwiązana, to na kredycie powinna być nadpłata w wysokości 3 593,04 USD, wystarczająca na pokrycie dalszych 34 rat, co z kolei powoduje brak podstaw do wpisania powoda do rejestrów Biura (...) i narusza jego dobra osobiste,

- braku zobowiązania pozwanego do usunięcia wpisów w Biurze (...) o istnieniu wymagalnych wierzytelności i liczbie dni opóźnienia, pomimo ustalenia przez Sąd Okręgowy, iż na kredycie nie istniało zadłużenie, którego istnienia nie potwierdziła także opinia biegłego.

Powołując się na powyższe zarzuty, powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obydwie instancje wraz z kosztami zastępstwa procesowego, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie, choć niektórym jej zarzutom nie sposób odmówić racji.

Oceniając zarzuty apelacji w pierwszej kolejności wskazać należy, iż pomimo pewnych niedostatków uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wbrew twierdzeniom apelacji, uzasadnienie to wskazuje dowody, na których oparł się Sąd Okręgowy wydając zaskarżone rozstrzygnięcie. W jego treści powołano bowiem karty akt, na których znajdują się owe dowody, stanowiące podstawę poczynionych przez sąd ustaleń. Słusznie wskazuje natomiast apelujący, iż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie dokonano oceny dowodów, o której mowa w art. 328 § 2 k.p.c.

Tego rodzaju uchybienie nie wyklucza jednak możliwości kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia i nie rzutuje na prawidłowość wydanego w sprawie wyroku.

Wskazać bowiem należy, iż ustalony przez Sąd Okręgowy i opisany powyżej stan faktyczny, odnosił się w istocie do okoliczności bezspornych i jako takie nie wymagających dowodu, poza okolicznościami dotyczącymi zadłużenia powoda wynikającego z braku pełnej spłaty zaciągniętego kredytu. Strony, poza wyżej wymienioną kwestią, różniła bowiem jedynie odmienna ocena prawna, ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego.

W powyższych okolicznościach Sąd Okręgowy, czyniąc podstawą swych ustaleń wszystkie przedstawione przez strony dowody, powołane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, za zbyteczne uznał dokonanie ich oceny i wartościowania mocy dowodowej.

Tego rodzaju zaniechanie, stanowiące niewątpliwie naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c., nie wpływa jednak na prawidłowość wydanego w sprawie wyroku i jako takie nie uzasadnia żądań apelacji, czyniąc powołany przez powoda zarzut nieskutecznym.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Okręgowy rozstrzygając niniejszą sprawę nie miał również obowiązku wyjaśnienia podstawy prawnej tego rozstrzygnięcia, w oparciu o zapisy łączącej strony umowy. Przedmiotem niniejszego postępowania nie były bowiem wzajemne świadczenia stron wynikające z zawartej przez strony umowy, lecz naruszenie dóbr osobistych powoda, polegające jego zdaniem, na nieuprawnionym zamieszczeniu w Biurze (...) niezgodnych z prawdą danych dotyczących zadłużenia powoda, a nadto udostępnienie wbrew postanowieniom w/ w umowy danych powoda podmiotom prowadzącym windykację, nie będących podmiotami wskazanymi w umowie stron.

Niewątpliwym jest natomiast, iż dokonując oceny żądania powoda w zakresie powołanych wyżej okoliczności, Sąd Okręgowy dokonał ich oceny, w świetle regulacji przewidzianej w art. 24 § 1 k.c., stanowiącej materialną podstawę żądania, powołaną już na wstępie rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Powyższy zarzut apelacji uznać zatem należy za chybiony.

Wskazać również należy, iż podobnie jak w opisanym już wyżej przypadku, dotyczącym oceny przeprowadzonych w postępowaniu przed Sądem I instancji dowodów, nawet istnienie tego rodzaju uchybienia nie mogło wpływać na prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia, skoro powołane wyżej niedostatki uzasadnienia nie stanowiły przeszkody do dokonania merytorycznej kontroli zaskarżonego wyroku przez Sąd II instancji.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd I instancji nie pominął również zgłoszonego przez niego wniosku dowodowego z dnia 18 października 2012 r. oraz wniosków dowodowych powołanych przez powoda, czyniąc je podstawą dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Poszczególne dokumenty, stanowiące podstawę ustaleń faktycznych wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, z powołaniem kart akt, na których się znajdują. Konsekwencją wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego było natomiast zlecenie biegłemu odniesienia się do podnoszonych

przez powoda argumentów, zawartych w piśmie z dnia 18 października 2012 r., do których ten ustosunkował się w dniu 12 listopada 2012 r.

Pomimo niewłaściwej formy, jaką przybrał ten dowód, w istocie stanowił on opinię uzupełniającą biegłego, za sporządzenie której biegłemu przyznano wynagrodzenie.

Powyższe działanie, jakkolwiek wadliwe, nie miało jednak żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podobnie jak zgłoszony przez powoda wniosek dowodowy, albowiem podnoszone przez powoda okoliczności, dotyczące zasadności odliczenia odsetek od kredytu i prowizji, mających w jego mniemaniu podlegać zwrotowi, dotyczyły w istocie oceny prawnej wzajemnych relacji stron w ramach łączącej je umowy, a nie ustalenia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych.

Wbrew twierdzeniom powoda nie sposób przyjąć zatem, iż Sąd I instancji pominął bądź oddalił wszystkie zgłoszone przez niego wnioski dowodowe.

Wskazać również należy, iż powód, w przewidzianym przepisem art. 162 k.p.c. terminie nie zgłaszał również zastrzeżeń dotyczących w/w uchybień, w zakresie postępowania dowodowego, tracąc tym samym możliwość powołania się na nie w postępowaniu apelacyjnym (patrz tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 10 lipca 2013 r. VI ACa 50/13 – Lex nr 1369427 oraz Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 14 maja 2013 r. I ACa 86/13 – Lex nr 1322527).

Wbrew twierdzeniom apelującego, Sądowi I instancji nie sposób zarzucić również błędu w ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę wydanego w niniejszej sprawie wyroku, poprzez nieuzasadnione i dowolne przyjęcie, iż w dniu 1 grudnia 2008 r. powód posiadał zadłużenie wobec pozwanego.

Dokonując w dniu 1 grudnia 2008 r. spłaty zaciągniętego u pozwanego kredytu, na podstawie błędnej informacji zawartej w piśmie z dnia 14 listopada 2008 r., powód błędnie przypuszczał, iż posiada nadpłatę w wysokości 92,69 USD, którą odliczył od wysokości należności, przypadających do zapłaty z tytułu całkowitej spłaty w/w kredytu. Przypadającą do spłaty należność ustalił zatem wadliwie, choć nie z własnej winy, obliczając ją według stanu na dzień dokonanej spłaty, choć zgodnie z umową stron winien uczynić to na dzień spłaty kolejnej raty kredytu, przypadający 5 grudnia 2008 r. (patrz § 3 ust. 5 umowy z dnia 30 grudnia 2003 r. k. 7-9 akt).

W wyniku tego rodzaju działań, na rachunku kredytowym powoda, na dzień 1 grudnia 2008 r., zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez powołanego w niniejszej sprawie biegłego, istniało zadłużenie w kwocie 77,14 USD.

Wskazać przy tym należy, iż zgodnie z zawartą przez strony umową, powodowi nie przysługiwało żądanie zmniejszenia i zwrotu wpłaconej prowizji, proporcjonalnie do okresu, o który skrócony został czas korzystania z kredytu. Takie uprawnienie przewidziano bowiem jedynie dla kredytobiorcy zaciągającego u pozwanego kredyt nieoprocentowany, podczas gdy udzielony powodowi kredyt był kredytem oprocentowanym. Rozwiązanie umowy wyłączało również obowiązek spłaty odsetek od spłaconego kredytu, za okres po jego spłacie, a takie odsetki w odniesieniu do powoda nie były przez pozwanego naliczane (patrz § 3 ust. 6 i § 6 ust. 1 powołanej wyżej umowy kredytu).

Pozwany naliczał bowiem powodowi dalsze odsetki od należności przeterminowanej, jaką była kwota pozostała do spłaty całości kredytu.

W powyższych okolicznościach, jak to już wyżej wskazano, brak było zatem podstaw uzasadniających dopuszczenie dowodu z opinii biegłego wnioskowanego przez powoda, celem ustalenia wysokości odsetek i prowizji podlegającej zwrotowi na rzecz powoda, skoro te nie podlegały takiemu zwrotowi i nie wpływały na wysokość zobowiązania powoda.

Wreszcie wbrew twierdzeniom apelującego, w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, brak było również podstaw do przyjęcia, iż w/w postanowienia zawartej przez strony umowy, nie wiążą powoda, jako niedozwolone postanowienie umowne.

Stosownie bowiem do dyspozycji art. 385<sup>1</sup>§ 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, nie wiążą go jedynie wówczas, gdy nie zostały one indywidualnie uzgodnione, a nadto jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interes, przy czym nie dotyczy to tych postanowień, które określają główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Odnosząc powyższe przesłanki do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy wskazać należy, iż w toku niniejszego postępowania powód nie wykazał, że w/w postanowienia, nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione. Te zaś odnoszą się do kredytu oprocentowanego i dotyczą niewątpliwie świadczeń głównych, jakimi w takim wypadku są - prowizja stanowiąca w istocie wynagrodzenie banku za udzielenie kredytu oraz odsetki od kapitału stanowiących jeden z dwóch (obok spłaty kapitału) elementów świadczenia podstawowego kredytobiorcy, obejmującego obowiązek spłaty rat, na które składa się właśnie kapitał oraz naliczane od niego odsetki.

Wbrew twierdzeniom apelującego nie sposób również przyjąć, iż do umowy kredytu zastosowanie mają szczególne przepisy dotyczące sprzedaży na raty, w tym art. 585 k.c., co w związku z regulacją przepisu art. 457 k.c. uzasadnia twierdzenie, że termin spełnienia świadczenia z tytułu całkowitej spłaty kredytu zastrzeżono na korzyść dłużnika.

Przepis ten, jako przepis szczególny, dotyczący szczególnego rodzaju sprzedaży, nie może być bowiem interpretowany rozszerzająco i stosowany wprost do innych umów, w tym do zawartej przez strony umowy kredytu. Nie sposób przy tym przyjąć, iż zawarta z pozwanym umowa o kredyt z dnia 30 grudnia 2003 r. była umową sprzedaży na raty. Przedmiotem w/w umowy nie była bowiem sprzedaż wskazanego w niej samochodu, lecz skredytowanie części ceny jego zakupu. W takim zaś wypadku powodowi nie przysługuje uprawnienie, o którym mowa w zdaniu drugim powołanego wyżej przepisu.

Wskazać również należy, iż w opisanym wyżej wypadku nie może być mowy o stosowaniu regulacji przewidzianej w art. 457 k.c., skoro terminy spełnienia tego rodzaju świadczenia określono ściśle w zawartej przez strony umowie.

Podzielając ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, w powołanym wyżej zakresie i przyjmując je za własne, uznać zatem należy, iż dokonał on prawidłowych ustaleń w odniesieniu do zadłużenia powoda związanego ze spłatą w/w kredytu, przyjmując, iż ten na dzień 1 grudnia 2008 r. posiadał z tego tytułu zadłużenie w wysokości odpowiadającej kwocie 77,14 USD.

Z opisanych wyżej przyczyn, za bezzasadny uznać należy zarzut dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji, odnoszący się do nieprawidłowego ustalenia zadłużenia powoda, oraz niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy i pominięcia wnioskowanych przez niego dowodów, w tym dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia odsetek i prowizji, jakie pozwany winien zwrócić powodowi, na skutek rozwiązania umowy, w związku z wcześniejszą spłatą kredytu, a także zarzut braku rozważenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a mianowicie abuzywności postanowienia § 3 ust. 5 i 6 umowy kredytu i błędu w logicznym rozumowaniu, dotyczącym ustalenia, iż na kredycie nie istniało zadłużenie.

Z powołanych wyżej przyczyn za chybiony uznać należy również zarzut dotyczący naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 585 w związku z art. 457 k.c.

Na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut dotyczący pominięcia i braku rozważenia przez Sąd I instancji istotnych okoliczności sprawy, w postaci zapisów § 8a, 9, 16 i 17 umowy oraz § 21, 26, 27, 28 i 34 regulaminu kredytowania, na które powód wielokrotnie się powoływał.

Oceniając wpływ w/w postanowień umownych na zasadność roszczenia wskazać bowiem należy, iż w opisanym powyżej stanie faktycznym, nie doszło do wypowiedzenia umowy kredytu przez bank (§ 8a umowy), lecz zgodnie z zamiarem i oświadczeniem woli powoda, zawartym w piśmie z dnia 1 grudnia 2008 r. złożenia przez niego oświadczenia o jej rozwiązaniu w trybie natychmiastowym, w sytuacji określonej w § 21 ust. 4, czego pozwany nigdy nie



kwestionował, uznając jedynie, iż pomimo złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy, powód nie dokonał całkowitej spłaty zadłużenia wynikającego z umowy kredytu.

W takim wypadku pozwany mógł natomiast żądać spłaty pozostałej części należności, informując powoda o niedopłacie, zgodnie z § 26 ust. 4 regulaminu.

Wbrew twierdzeniom apelującego, dokonana przez niego spłata należności nie mogła być traktowana, jako nieoprocentowany depozyt i podlegać zarachowaniu, wbrew jego woli, zawartej w w/w oświadczeniu, na poczet przyszłych rat, albowiem nie dotyczyła ona wcześniejszej spłaty poszczególnych rat kredytu, lecz całości zadłużenia, wobec zamiaru rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym, zgodnie z powołaną wyżej regulacją.

Do takich wniosków prowadzi bowiem wykładnia przedmiotowej umowy, dokonywana tak w oparciu o treść samej umowy, jak i stanowiącego integralną jej część regulaminu.

Zważyć bowiem należy, iż w § 3 zawartej przez strony umowy, przewidziano uprawnienie do częściowej lub całkowitej spłaty kredytu, przed terminem wymagalności, podczas gdy w powołanym wyżej postanowieniu regulaminu, prawo do rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym, uzależniając je od spłaty całości zadłużenia.

Jak wynika przy tym z treści postanowienia § 3 umowy zawartej przez strony, jedynie w wypadku spłat, a zatem spłaty dotyczącej poszczególnych rat wpłacanych przed terminem ich wymagalności, bez złożenia odpowiedniego wniosku przez kredytobiorcę, te mogły być traktowane przez bank, jako nieoprocentowany depozyt, zaliczany następnie na spłatę kolejnych rat, w terminach ich wymagalności.

Takiej możliwości nie przewidziano natomiast w wypadku zamiaru rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym, w okolicznościach wskazanych w § 21 regulaminu, przewidując jedynie powiadomienie kredytobiorcy o niedopłacie (patrz § 26 ust. 4 regulaminu).

Wbrew zatem twierdzeniom powoda i zapatrywaniom Sądu Okręgowego, w opisanym powyżej wypadku, rozwiązanie umowy ze skutkiem natychmiastowym i dokonanie jedynie częściowej spłaty kredytu, nie powodowało zaliczenia wpłaconych należności na poczet przyszłych rat, w terminach ich wymagalności.

Dla oceny roszczenia powoda żądanego znaczenia nie mają zaś postanowienia § 27 i 28 w/w regulaminu, skoro te nie odnoszą się do spłaty kredytu, związanej z rozwiązaniem umowy, lecz uchybienia terminowi spłaty poszczególnych rat.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu pozostawały również pozostałe postanowienia umowy zawarte w § 16 i 17, podobnie jak postanowienia § 34 regulaminu, które z punktu widzenia oceny roszczenia powoda, nie miały żadnego znaczenia, nie odnosząc się do okoliczności faktycznych związanych z działaniem pozwanego, mającym stanowić o naruszeniu dóbr osobistych powoda.

Tym samym za chybiony uznać należy zarzut apelującego, dotyczący braku rozważenia w/w postanowień umownych, mających w jego mniemaniu stanowić istotne dla sprawy okoliczności oraz zarzut błędu w rozumowaniu logicznym, odnoszący się do braku zadłużenia powoda, z uwagi na fakt, iż brak pełnego pokrycia całego zadłużenia, skutkować winien potraktowaniem dokonanej przez niego spłaty, jako nieoprocentowanego depozytu, który zaliczany na poczet poszczególnych rat, prowadzić miał do wniosku, iż w dacie złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy, nie miał on zadłużenia wobec pozwanego, albowiem dokonana wpłata pozwalała na pełne pokrycie kolejnych rat, zgodnie z harmonogramem spłat.

Słusznie natomiast wskazuje apelujący, iż Sąd I instancji nie odniósł się do powołanego przez powoda naruszenia jego dóbr osobistych, mającego przejawiać się w udostępnieniu jego danych i zleceniu windykacji innym osobom, aniżeli wskazane w § 9 zawartej przez strony umowy. Pomimo braków uzasadnienia zaskarżonego wyroku w tym zakresie, okoliczność ta nie wpływa na prawidłowość wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Po pierwsze, jak słusznie wskazał to Sąd Okręgowy, nawet uznanie, iż na skutek bezprawnego działania pozwanego doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, zgłoszone przez niego żądanie nie mogło być uwzględnione w formie objętej żądaniem pozwu.

Powód, jak to już wyżej wskazano, posiadał bowiem na dzień 1 grudnia 2008 r. zadłużenie wobec pozwanego, a co za tym idzie zamieszczona w Biurze (...) informacja, o jego zadłużeniu, była prawdziwa, a jej wpisano dokonano zgodnie z obowiązującą w tym zakresie regulacją.

Powód nie mógł zatem skutecznie domagać się jej usunięcia.

Z tych też przyczyn powód nie mógł również domagać się złożenia przez pozwanego oświadczenia zgodnie, z którym takiego zadłużenia wobec pozwanego nigdy nie posiadał, skoro to istniało już od 2008 r.

Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd I instancji nie mógł dokonać również zmiany treści oświadczenia, jakie miał złożyć pozwany, celem dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, odnosząc się do innych aniżeli wskazane w jego treści działań pozwanego.

Zgodnie z utrwalonym w tym względzie poglądem prezentowanym zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie, w sporze o ochronę dóbr osobistych powód powinien już w pozwie oznaczyć konkretne zachowanie pozwanego, potrzebne do usunięcia skutków naruszenia, a czynność ta powinna być dobrana stosownie do rodzaju, intensywności i zasięgu dokonanego naruszenia (adekwatna do naruszenia). Słusznie wskazuje apelujący, iż sądowi przysługuje kompetencja do kontroli, czy czynność ta, w szczególności zaś treść żądanego przez powoda oświadczenia, które ma złożyć pozwany, stanowi środek odpowiedni do usunięcia skutków naruszenia, a w ramach tej kontroli może on korygować, bądź uściślać zawarte w jej treści sformułowania, dostosowując je odpowiednio do dokonanego naruszenia. Wskazać jednak należy, iż w ramach wyżej wymienionych działań, zmierzających do uściślenia, czy doprecyzowania treści żądanego oświadczenia, nie jest on uprawniony do zmiany jego treści, prowadzącej do zmiany jego sensu, co stanowiłoby naruszenie zakazu wynikającego z art. 321 § 1 k.p.c. (patrz tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 grudnia 1997 r. II CKN 546/97- OSNC 1998r. nr 7-8, poz. 119 z dnia 7 stycznia 2005 r. IV CK 413/04 – niepublikowane oraz z dnia 11 stycznia 2007 r. II CSK 392/06 – OSP 2009 r. nr 5 poz. 55).

Nawet zatem w wypadku przyjęcia, jak słusznie wskazał to Sąd Okręgowy, iż do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło, przy okazji dokonania na wniosek pozwanego pierwszego i usuniętego już wpisu w Biurze (...), ewentualna zmiana treści żądanego przez powoda oświadczenia, dokonana przez sąd z odwołaniem się do tego naruszenia, stanowiłaby naruszenie zakazu wynikającego z w/w przepisu. Treść oświadczenia żądanego przez powoda, odnosi się bowiem do istniejącego obecnie i będącego przedmiotem wpisanej w Biurze (...) informacji o zadłużeniu powoda istniejącego od końca 2008 r. i wskazuje, że zadłużenie powoda wobec pozwanego nigdy nie istniało, co nie pozwala na uwzględnienie żądania w w/w formie, wobec istnienia takiego zadłużenia i to na długo przed wytoczeniem powództwa w sprawie niniejszej.

Tego rodzaju działanie pozwanego (umieszczenie takiej informacji o istniejącym rzeczywiście zadłużeniu), z uwagi na prawdziwość tej informacji oraz działanie w granicach porządku prawnego, nie może być natomiast uznane za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Po wtóre wskazać należy, iż w zawartej przez strony umowie, powód wyraził zgodę na przetwarzanie jego danych osobowych (§ 18 umowy), godząc się również na powierzenie windykacji jednemu z dwóch podmiotów, wskazanych w § 9 umowy, z zastrzeżeniem, iż w przypadku zmiany okoliczności, bank uprawniony będzie do wskazania innego podmiotu, o czym powiadomi powoda listem poleconym, bez potrzeby aneksowania, a więc zmiany umowy.

Taka też zmiana okoliczności wynikająca z likwidacji jednego z podmiotów wskazanych w umowie, spowodowała zmianę podmiotów, za pośrednictwem których podjęto próby wyegzekwowania należności przypadających pozwanemu od powoda. Okoliczności tych, podniesionych przez pozwanego w toku niniejszego procesu, przed Sądem

I instancji, powód nie kwestionował, co z kolei w świetle przepisu art. 229 w związku z art. 230 k.p.c. umożliwiło uznanie ich za przyznane i bezsporne pomiędzy stronami.

Tym samym uznać należy, iż postanowienia zawartej przez strony umowy oraz w/w zmiana okoliczności, uzasadniały powierzenie windykacji należności innym osobom, aniżeli wskazane w umowie, zaś zgoda udzielona pozwanemu przez powoda na administrowanie jego danymi, pozwalała na przekazanie im danych powoda, umożliwiających taką windykację.

Jak przy tym słusznie wskazał pozwany, takie działanie było zgodne z przepisami art. 24 ust. 1 pkt 5 i ust 2 pkt. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r., o ochronie danych osobowych i stanowiło uprawnienie pozwanego, a co za tym idzie, nie było bezprawne.

W powołanych wyżej okolicznościach nie można zatem uznać, iż pozwany przekazując te dane innym podmiotom, niż wskazane w umowie stron, naruszył dobra osobiste powoda, zaś tego rodzaju działanie było bezprawne. Pozwany zaniechał, co prawda obowiązku powiadomienia powoda o tego rodzaju zmianie, lecz owo zaniechanie kwalifikować należy, jako nienależyte wykonanie zobowiązania, co nie jest jednak równoznaczne z naruszeniem dóbr osobistych określonej osoby. Sam fakt naruszenia postanowień umowy, nie stanowi bowiem dowodu naruszenia dóbr osobistych powoda, który tego rodzaju okoliczności, w odniesieniu do powołanego wyżej zaniechania, nie wykazał, choć to właśnie na nim spoczywał w tej mierze ciężar dowodu.

Uzupełniając rozważania Sądu I instancji dotyczące powołanego wyżej działania pozwanego, mającego świadczyć o naruszeniu dóbr osobistych powoda, za chybiony uznać należy zarzut błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, braku możliwości zmiany treści wskazanego w pozwie oświadczenia oraz zarzut dotyczący naruszenia prawa materialnego tj. przepisów art. 23 w związku z art. 24 k.c. w związku z art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (wolności do wyrażania opinii) i art. 47 Konstytucji RP, polegający na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, iż na skutek opisanych wyżej działań pozwanego, nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Wskazać przy tym należy, iż wbrew twierdzeniom apelującego, uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie pozwala na przyjęcie, iż w wyniku przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego Sąd Okręgowy, doszedł do wniosku, iż do takiego naruszenia nie doszło. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia prowadzi bowiem do zgola odmiennych wniosku, z których wynika, iż Sąd I instancji uznał, iż działanie pozwanego, w szczególności zaś umieszczenie pierwszego z wpisów w Biurze (...) oraz udzielenie powodowi nieprawdziwej informacji o stanie zadłużenia w piśmie z dnia 18 listopada 2008 r., mogło prowadzić do takiego naruszenia, lecz wobec powołanej wyżej treści żądania, odwołującej się do faktu braku zadłużenia powoda i istniejącego obecnie wpisu w Biurze (...), dotyczącego tego zadłużenia, żądanie pozwu we wskazanej przez powoda formie uwzględnione być nie może.

Całkowicie chybnym, jest również zarzut naruszenia przepisu art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, którego apelujący nie stara się nawet poprzeć jakąkolwiek argumentacją.

Odnosząc się do powyższego zarzutu wskazać jednak należy, iż w/w regulacja, zgodnie z powszechnym poglądem orzecznictwa i doktryny, stanowi swoisty środek obrony w procesie cywilny, nie stanowiąc samodzielnej podstawy nabycia praw podmiotowych, czy powstania określonego uprawnienia, a co za tym idzie nie może być również podstawą powództwa (patrz tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2012 r. II CSK 677/11 – Lex nr 1228438 oraz Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyrokach z dnia 22 sierpnia 2013 r. I ACa 310/13 – Lex nr 1363287 i dnia 28 czerwca 2013 r. I ACa 203/13 – Lex nr 1372312).

Odnosząc się do ostatniego z zarzutów apelacji, dotyczących naruszenia prawa procesowego, poprzez nieprawidłowe ustalenie przez Sąd I instancji wysokości zasądzonych i pobranych od powoda kosztów, związanych z wynagrodzeniem biegłego, zarzut ten, co do zasady, uznać należy za słuszny.

W zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy nieprawidłowo ustalił bowiem wysokość kosztów poniesionych przez pozwanego, znacznie ją zaniżając. Wbrew twierdzeniom apelującego, na koszty poniesione przez pozwanego, w

związku z wynagrodzeniem biegłego za sporządzenie opinii i stawiennictwo na rozprawie, składały się koszty przyznane postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2012 r. (1119,08 zł), dnia 31 sierpnia 2012 r. (580,07 zł), 29 października 2012 r. (122,12 zł) i 6 grudnia 2012 r. (365,58 zł) w łącznej kwocie 2 186,85 zł.

Wbrew twierdzeniom apelującego, pomimo ich nieprawidłowego ustalenia przez Sąd I instancji, koszty te nie były niższe niż zasądzone od powoda, lecz znacznie przekraczały należność zasądzoną z tego tytułu. Dodatkowo zaś postanowieniem z dnia 30 maja 2012 r. biegłemu przyznano wynagrodzenie w kwocie 122,12 zł, wypłacone tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

O ile zatem w zaskarżonym wyroku słusznie polecono pobrać od powoda kwotę 122,12 zł, jako kwotę kosztów pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa, stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu, który ten przegrał, to już bezzasadnie zasądzono od powoda na rzecz pozwanego tylko część kosztów obejmujących poniesione przez niego wydatki na biegłego, choć orzeczenie to uzasadnić miała właśnie w/w zasada, stosownie do której powód winien zwrócić pozwanemu wszystkie koszty, jakie ten poniósł w ramach niniejszego postępowania, w związku z koniecznością podjęcia obrony w procesie.

Pomimo wadliwości orzeczenia Sądu Okręgowego w tym zakresie, jego zmiana i prawidłowe orzeczenie o wszystkich kosztach postępowania, należnych pozwanemu od powoda, lub uchylenie orzeczenia w tym zakresie, stanowiłaby rozstrzygnięcie na niekorzyść apelującego, o którym mowa w art. 384 k.p.c.

Powyższy zarzut usprawiedliwiony, co do zasady, nie mógł zatem prowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia w w/w zakresie.

W powyższych okolicznościach, pomimo częściowej zasadności zarzutów apelacji, te nie mogły prowadzić do jej uwzględnienia.

Mając tym samym na uwadze poczynione powyżej rozważania i uznając wniesioną przez powoda apelację za bezzasadną, Sąd Apelacyjny w oparciu o przepis art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.